

Sygn. akt I ACa 1045/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSA Tomasz Żelazowski SSA Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. S. i S. S.

przeciwko D. W. i M. W. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 7 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 590/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów J. S. i S. S. na rzecz pozwanego D. W. kwoty po 2.025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od powodów J. S. i S. S. na rzecz pozwanego M. W. (1) kwoty po 2.025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Bednarek – Moraś Ryszard Iwankiewicz Tomasz Żelazowski

I ACa 1045/16

UZASADNIENIE

Powód K. S. (1) pozwem z dnia 5 lutego 2013 r. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani D. W. i M. W. (1) mają solidarnie zapłacić na jego rzecz kwotę 130.000 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości 12 % w stosunku rocznym, od dnia 16 maja 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. oraz odsetkami umownymi w wysokości 8 % w stosunku rocznym począwszy od dnia 1 września 2009 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa

procesowego. Powód wskazał, iż udzielił pozwanym łącznie czterech pożyczek tj. pożyczek na kwoty: 30.000 zł na zakup urządzeń do załadunku i rozładunku wagonów; 50.000 zł na zakup ziemi w ilości 7,9 ha za kwotę około 80.000 zł z dnia 10 sierpnia 2008 r.; 10.000 zł z przeznaczeniem tej kwoty na adaptację pomieszczeń mieszkalnych dla siostry pozwanym K. K. w związku z planowaną adopcją dwójki dzieci; 40.000 zł na poprawę trudnej sytuacji finansowej rodzinnej firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C..

Nakazem zapłaty z dnia 18 lutego 2013 r., sygn. akt: I Nc 51/13 (k. 45) wydanym przez referendarza sądowego w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w postępowaniu upominawczym, nakazano pozwanym D. W. i M. W. (1), aby zapłacili solidarnie powodowi K. S. (1) kwotę 130.000 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 12% w stosunku rocznym od dnia 16 maja 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. oraz odsetkami umownymi w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 1 września 2009 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 5.242 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 3.617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty, albo wnieśli w tym terminie sprzeciw.

Pozwani D. W. i M. W. (1) wnieśli sprzeciwy od tego orzeczenia, kwestionując twierdzenia o zawarciu przez strony umów lub umowy pożyczek

Powód K. S. (1) zmarł w dniu (...) r., w związku z powyższym postanowieniem z dnia 23 stycznia 2015 r. postępowanie w sprawie zostało zawieszono.

Postanowieniem z dnia 19 maja 2015 r. (k. 506) postępowanie w sprawie zostało podjęte z udziałem S. S. i J. S. – spadkobierców zmarłego powoda K. S. (1).

W piśmie procesowym z dnia 22 października 2015 r. powodowie sprecyzowali swoje roszczenie i wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanym D. W. i M. W. (1) na rzecz powodów J. S. i S. S. kwot po 65.000 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 12 % w stosunku rocznym poczynawszy od dnia 16 maja 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. oraz odsetkami umownymi w wysokości 8 % w stosunku rocznym od dnia 1 września 2009 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie solidarnie od pozwanym na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. W przypadku zaś uznania przez Sąd, iż roszczenie powodów ma charakter niepodzielny powodowie wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozwanym D. W. i M. W. (1) na rzecz powodów J. S. i S. S. solidarnie kwoty 130.000 złotych wraz z odsetkami umownymi 12 % w stosunku rocznym poczynawszy od dnia 16 maja 2009 r. do dnia 31 sierpnia 2009 r. oraz odsetkami umownymi w wysokości 8 % w stosunku rocznym od dnia 1 września 2009 r. do dnia zapłaty, a ponadto o zasądzenie solidarnie od pozwanym na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, stwierdzając, że podstawą prawną żądania strony powodowej był przepis art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Co prawda umowa pożyczki dla swej ważności nie wymaga zachowania jakiejkolwiek formy, jednak zgodnie z art. 720 § 2 k.c., w brzemieniu obowiązującym do dnia 7 września 2016 r. umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Wykładnia tego przepisu musi zatem uwzględniać jego powiązania z art. 74 k.c., oraz z art. 246 k.p.c. Według art. 74 § 1 zdanie pierwsze k.c., w brzemieniu obowiązującym do dnia 7 września 2016 r., zastrzeżenie formy pisemnej bez rygoru nieważności (ad probationem) ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sprawie dopuszczalny dowód ze świadków ani z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, art. 74 § 2 k.c., w brzemieniu obowiązującym do dnia 7 września 2016 r. wyjątkowo dopuszcza dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności prawnej, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Procesowe skutki niezachowania formy pisemnej reguluje za to art. 246 k.p.c., stwierdzający, że jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej,

dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania (a także, jak podkreśla się w nauce, treści czynności, przynajmniej w takim zakresie, w jakim ma ona istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy) jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym. Z treści powyższego przepisu wynika zatem, że jeżeli strony zachowały wymóg formy pisemnej czynności prawnej, ale następnie dokument obejmujący tę czynność został zabrany przez osobę trzecią to zakaz prowadzenia dowodu ze świadków i ze stron, co do faktu dokonania tej czynności prawnej oraz jej treści nie obowiązuje.

W sprawie niniejszej, istotne znaczenie miało to, że zgodnie z twierdzeniami strony powodowej dokumenty w postaci umów pożyczek, pokwitowań, korespondencji i wyliczenia zadłużenia oraz komputera z zapisem cyfrowym dokumentów zostały skradzione z mieszkania powoda w okresie pomiędzy 31 sierpnia 2009 r. i 5 września 2009 r. Kradzież umów pożyczek została przez powoda K. S. (1) zgłoszona organom ścigania i w sprawie kradzieży prowadzone było postępowanie przygotowawcze. Z uwagi na powyższe Sąd I instancji uznał, iż w sprawie zachodzi przypadek wprost wymieniony w art. 246 k.p.c. pozwalający na prowadzenie dowodów z zeznań świadków i stron na okoliczność zawarcia umów pożyczek, albowiem nie było kwestionowane, że miało miejsce włamanie do mieszkania powoda, a zatem podczas tego włamania mogło dojść do zabrania przez osobę trzecią dokumentów obejmujących czynności prawne w postaci umów pożyczek udzielanych przez powoda K. S. (1) rodzinie pozwanych. Ponadto zdaniem Sądu fakt dokonania tych czynności w sposób wystarczający na potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego został przez powoda uprawdopodobniony za pomocą pisma powoda z dnia 31 sierpnia 2009 r. (k. 15-16) oraz wydruku komputerowego zestawienia zobowiązań (k. 34). Sąd wskazuje, iż uprawdopodobnienie w procesie cywilnym uregulowane jest w ogólności w art. 243 k.p.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że początkiem dowodu na piśmie, czyli dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności

Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z regułami określonymi w art. 6 k.c., w niniejszym postępowaniu ciężar wykazania, iż strony łączyły umowy pożyczek o określonej treści, a ponadto, iż powód spełnił świadczenia wynikające z tych umów, a termin zwrotu pożyczek bezskutecznie upłynął, spoczywał na powodach. W przypadku zaś wykazania tych okoliczności pozwanych obciążał obowiązek udowodnienia, że pożyczki te zostały zwrócone lub też z innych przyczyn zobowiązania do zwrotu pożyczek wygasły lub nie są wymagalne.

W ocenie Sądu I instancji strona powodowa nie sprostала nałożonemu na nią ciężarowi dowodu. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał bowiem podstaw do przyjęcia, iż w latach 2007-2008 K. S. (1) zawarł z pozwanymi M. W. (1) i D. W. umowy pożyczek kwot 30.000 zł, 50.000 zł, 10.000 zł i 40.000 zł, a nadto, że pozwani zobowiązali się do solidarnego zwrotu tych kwot, jak również, że K. S. (1) wydał pozwanym przedmiot pożyczek. Twierdzenia strony powodowej w tym zakresie nie zostały potwierdzone, ani przez dowód z zeznań świadków, ani z przesłuchania stron. Przesłuchany początkowo w charakterze świadka, a następnie w charakterze strony J. S. wskazał co prawda, iż jego ojciec zawierał z pozwanymi cztery umowy pożyczki w kwotach 30.000 zł, 50.000 zł, 10.000 zł i 40.000 zł, jednakże nie był on świadkiem zawierania tych umów, ani świadkiem wydawania pozwanym pieniędzy. J. S. nie znał również dat zawierania umów, czy też kolejności ich zawierania. Przesłuchany w charakterze świadka R. S. - przyjaciel rodziny S., również wskazał, iż powód K. S. (1) udzielał pozwanym pożyczek na łączną kwotę 130.000 złotych, jednakże świadek nie był w stanie podać ani kwot poszczególnych pożyczek, ani dat ich zawarcia. R. S. nie był świadkiem zawierania tych umów, czy też świadkiem wydawania pozwanym pieniędzy. Nic na temat pożyczek udzielanych przez powoda K. S. (1) na rzecz pozwanych nie wiedzieli świadek P. G. oraz świadek M. O.. Świadek R. O. zeznał zaś, iż powód K. W. pożyczał pieniądze rodzinie W. lecz było to w latach 2002-2006, a pożyczkobiorcą był D. W.. Z kolei przesłuchana w charakterze świadka S. S. zeznała, iż powód K. S. (1) udzielał pożyczek jedynie M. W. (1), przy czym nie pamiętała ona treści zawieranych umów, tj. dat ich zawarcia, kwot, oprocentowania czy terminów zwrotu tych pożyczek. Sąd miał na uwadze, iż przesłuchana w charakterze świadka K. Ź. (1) - przyjaciel rodziny S. zeznała, iż jedną z umów pożyczek na kwotę 40.000 złotych powód K. S. (1) zawierał w chwili, gdy była ona w mieszkaniu małżonków S.. Jednakże wskazać należy, iż świadek nie pamiętała, kiedy zdarzenie to miało dokładnie

miejsce (podała jedynie orientacyjny okres – początek 2008 r.), a ponadto nie była ona bezpośrednim świadkiem zawierania umowy, czy wydawania pieniędzy. K. Ż. (1) wskazał, iż do mieszkania powodów przyszedł pozwany M. W. (1), zaś powód wyjął pieniądze z regału i wyszedł z nim do innego pomieszczenia. Przy czym świadek nie była w stanie precyzyjnie określić, kto był stroną umowy pożyczki – pozwani, czy też firma (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C.. Ponadto zdaniem Sądu zeznania wskazanego świadka nie są wystarczające do przyjęcia, iż kwota 40.000 złotych w rzeczywistości została wydana pozwanemu M. W. (1). Świadek nie uczestniczyła w przekazywaniu pieniędzy pozwanemu, nie przeliczała też pieniędzy, które powód miał rzekomo wydać pozwanemu podczas jego wizyty. Z uwagi na powyższe okoliczności wskazano, iż strona powodowa nie udowodniła żadnej z przesłanek koniecznych do uznania jej roszczenia za zasadne, do czego była zobowiązana wobec kategorycznego zaprzeczenia tym okolicznościom przez pozwanych. W szczególności powodowie nie udowodnili, że K. S. (1) i pozwanych łączyły umowy pożyczek o określonej treści, a ponadto, że K. S. (1) spełnił swoje świadczenie wynikające z tych umów, tj. w rzeczywistości przekazał pozwanym kwoty 30.000 zł, 50.000 zł, 10.000 zł i 40.000 zł. Dodatkowo wskazano, iż powyższe okoliczności nie wynikały z powołanych przez stronę powodową dowodów ze źródeł osobowych, czy też źródeł dokumentarnych. W ocenie Sądu przedstawiony przez powoda wydruk komputerowy zestawienia zobowiązań (k. 34) mimo, iż został początkowo przez Sąd uznany za uprawdopodobniający fakt zawarcia przez powoda z pozwanymi umów pożyczek, to jednak przy ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie dał podstaw do uznania, iż powód K. S. (1) zawarł z pozwanymi cztery umowy pożyczki o określonej przez powoda treści. Z wydruku tego nie wynika w szczególności, iż zadłużenie rodziny W. oznaczone jako „S.” w rzeczywistości dotyczyło powoda K. S. (1), gdyż poza swoimi twierdzeniami strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu na poparcie tego stanowiska. Ponadto podana w zestawieniu kwota 400.000 złotych jest niższa niż wskazywane przez stronę powodową zadłużenie rodziny W. (300.000 złotych z tytułu pożyczek udzielonej M. W. (3) i 130.000 złotych z tytułu pożyczek udzielonych pozwanym). W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała również, iż w latach 2007-2008 r. K. S. (1) posiadał możliwości majątkowe lub zarobkowe pozwalające mu na udzielenie pozwanym pożyczek w łącznej kwocie 130.000 złotych. Sąd miał na uwadze, iż strona powodowa co prawda przedstawiła dowody z dokumentów w postaci pisma z Banku (...) S.A. (k. 110) oraz zaświadczenia z (...) Banku S.A. (k. 111-113) dotyczącego zgromadzonych przez powoda środków pieniężnych, jednakże dokumenty te dotyczą lat 1998 – 2004, a więc okresu poprzedzającego czas, w którym powód miał udzielać pożyczek pozwanym, przez co nie mogą one stanowić dowodu no to, iż K. S. (1) posiadał odpowiednie środki pieniężne pozwalające mu na udzielenie pozwanym pożyczek w łącznej wysokości 130.000 złotych.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie przedstawionych przez strony dowodów z dokumentów w postaci obliczenia z dnia 31 sierpnia 2009 r. wraz z dowodami nadania (k. 11-14, 17), umowy nr (...) z dnia 30 czerwca 2008 r. (k. 608-612), pisma z dnia 31 sierpnia 2009 r. wraz z dowodami odbioru (k. 15-16, 18), wezwania do zapłaty z dnia 15 maja 2012 r. (k. 38-39), wezwania do zapłaty z dnia 28 maja 2012 r. (k. 40-41), pisma z dnia 25 maja 2012 r. (k. 42), pisma z dnia 24 maja 2012 r. (k. 43), a ponadto z dokumentów z akt sprawy o sygn.. akt: I C 202/10 oraz pism z dnia 14 października 2013 r. (k. 139 z dnia 15 lipca 2016 r. (k. 638) i z dnia 6 listopada 2013 r. (k. 146). Sąd uznał, iż treść zgromadzonych środków dowodowych jest logiczna, spójna i w sposób rzeczowy przedstawia okoliczności niniejszej sprawy. Nadto, dowody korespondują ze sobą w stopniu pozwalającym stwierdzić, że nie występują między nimi sprzeczności mogące nasuwać wątpliwości w zakresie ich prawdziwości. Dowody te nie budziły wątpliwości Sądu, co do ich wiarygodności. Przy czym wskazać należy, iż pisma powoda K. S. (1), jako dokumenty prywatne stanowiły jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie i przy uwzględnieniu wyniku całego postępowania dowodowego nie dały podstaw do przyjęcia, iż roszczenie powoda o zapłatę kwoty 130.000 złotych jest zasadne.

Ponadto stan faktyczny sprawy Sądu ustalił na podstawie osobowych źródeł dowodowych. Dowody z zeznań świadków P. G., R. O. i M. O. oraz przesłuchania pozwanego D. W. i M. W. (1). Sąd uznał za wiarygodne w całości. Przy czym dowody z przesłuchania świadków nie przyczyniły się do wyjaśnienia istotnych okoliczności niniejszej sprawy, albowiem świadkowie Ci nie posiadali szczegółowych informacji na temat stosunków łączących powoda K. S. (1) z pozwanymi. Za wiarygodne jedynie w części znajdujące odzwierciedlenie w ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał zeznania świadków R. S., K. Ż. (1), a także zeznania przesłuchanych początkowo w charakterze świadków J. S. i S.

S., a także odwołu z przesłuchania w charakterze strony J. S.. Sąd miał na uwadze, iż z świadkowie R. S. i K. Ż. (1) są przyjaciółmi rodziny S., którym z pewnością zależało na korzystnym dla strony powodowej rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, a zatem byli zainteresowani przedstawieniem wersji korzystnej dla strony powodowej. Podobnie rzecz się ma w przypadku J. S. i S. S., który początkowo jako świadkowie, a następnie powodowie z pewnością są żywo zainteresowani wynikiem procesu. Oceniając wymienione dowody Sąd miał na uwadze, iż okoliczności wskazywane przez te osoby nie znalazły potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, przez co nie mogły one stać się podstawą do ustalenia, iż w latach 2007-2008 pomiędzy powodem K. S. (1), a pozwanymi w rzeczywistości doszło do zawarcia umów pożyczek, na które powoływał się powód.

Za nieprzydatny do ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd uznał dowody w postaci: rejestracji połączeń (k. 19-31) i zestawienia (k. 32-33) albowiem strona powodowa nie wykazała, iż numery telefonów tam wskazane w istocie należą do pozwanych i innych członków ich rodziny; komputerowego wydruku zestawienia zobowiązań (k. 34) – z przyczyn wskazywanych we wcześniejszej części uzasadnienia; pisma powoda z dnia 2 marca 2012 r. (k. 107-108) i potwierdzenia (k. 109) albowiem przedłożone do akt pismo powoda nie zawierało jednej strony, przez co nie można było ustalić jego rzeczywistej treści; pisma z Banku (...) S.A. (k. 110) i zaświadczenia z (...) Banku S.A. (k. 111-113) – z przyczyn wskazywanych we wcześniejszej części uzasadnienia; pisma powoda z 12 lipca 2013 r. (k. 532-536) albowiem zawierało ono de facto wyłącznie twierdzenia powoda K. S. (1), zaś twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie; poświadczenia, oświadczenia, polecenia przelewu, promesy bankowej oraz pokwitowania (k. 613) albowiem okoliczności wynikające z tych dokumentów nie miały dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy żadnego znaczenia, dotyczyły bowiem spłaty przez pozwanych należności wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 4 października 2011 r., sygn. akt: I C 202/10 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 marca 2012 r., sygn. akt: I ACa 38/12.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami i zarzucając:

1. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I Instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w przyjęciu przez Sąd, że powodowie nie wykazali zawarcia umów pożyczek pomiędzy nimi, a zmarłym K. S. (1), w tym nie wykazali odpowiedzialności solidarnej pozwanych, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków R. S., K. Ż. (1), R. O. oraz dokumentów w postaci zestawienia zobowiązań, projektów umów przejęcia długu przez M. W. (1) sporządzonych przez W. Ł. zawierających w swej treści kwotę pożyczki dochodzona w niniejszym postępowaniu, pism sporządzonych przez zmarłego K. S. (1) skierowanych do pozwanych z dokładnym opisem stanu faktycznego z dnia 31.08.2009 i wysokością zobowiązania, wynika wniosek przeciwny, że pożyczki zostały pozwany udzielone w kwocie co najmniej 100 tys. zł li tylko na podstawie dokumentów sporządzonych na zlecenie pozwanych tj. „zestawienie zobowiązań” i pierwsza umowa przejęcia długu, co potwierdzają zeznania świadków;
2. Naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 §1 i 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wyrażający się w pominięciu istotnych dowodów wskazujących na istnienie wierzytelności z tytułu pożyczek w łącznej kwocie 100.000 zł;
3. Naruszenie prawa procesowego, tj. art. 243 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy polegających na kradzieży dokumentów, w tym umów pożyczek dochodzonych w niniejszym postępowaniu z mieszkania K. S. (1) w okresie pomiędzy 31.08.2009 rokiem, a 05.09.2009 rokiem, skoro zawarcie umów pożyczek zostało uprawdopodobnione wydrukiem o nazwie „Zestawienie zobowiązań”, projektami umów o przejęcie długu sporządzonymi przez W. Ł., pismami K. S. (1) skierowanymi do pozwanych,
4. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że powodowie nie udowodnili istnienia zobowiązania, pomimo powyżej wskazanych dowodów.

Mając na uwadze powyższe skarżący wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanych D. W. i M. W. (1) solidarnie na rzecz powodów J. S. i S. S. po 50.000 zł wraz z odsetkami umownymi 12% w stosunku rocznym począwszy od dnia 16.05.2009r. do dnia 31.08.2009 r. oraz odsetkami umownymi w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 01.09.2009 r. do dnia zapłaty,

2. Zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego,

ewentualnie o:

1. zasądzenie od pozwanych D. W. i M. W. (1) solidarnie na rzecz powodów J. S. i S. S. solidarnie kwoty 100.000,00 (sto tysięcy złotych 00/100) złotych wraz z odsetkami umownymi 12% w stosunku rocznym począwszy od dnia 16.05.2009r. do dnia 31.08.2009 r. oraz odsetkami umownymi w wysokości 8% w stosunku rocznym od dnia 01.09.2009 r. do dnia zapłaty,

2. Zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego,

Ewentualnie apelujący wnieśli o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd Okręgowy dopuścił się uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Rozstrzygnięcie o zgłoszonym przez powodów żądaniu stanowi konsekwencję postępowania dowodowego, a przy tym brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd I instancji zebrał dowody z naruszeniem przepisów procesowych, w sposób niekompletny bądź z naruszeniem prawa powodów do obrony swych racji oraz, że dowody te ocenił w sposób dowolny. W oparciu o dowody zaofiarowane przez strony, Sąd ten dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wyciągając na ich podstawie właściwe wnioski przy zastosowaniu przepisów, odnoszących się do okoliczności sprawy. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia zawierają wyczerpujący, logiczny i spójny wywód, poparty stanowiskiem judykatury, który bez przekroczenia wyznaczonych przez art. 233 k.p.c. granic swobodnej oceny dowodów, doprowadził Sąd do ustalenia, że roszczenie powoda jest bezzasadne. W rezultacie zarzuty apelacji nie mogły podważyć prawidłowości wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia określonych faktów spoczywa na tym, kto wywodzi z nich skutki prawne. Procesowym odpowiednikiem tego przepisu jest art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Regulacja zawarta w zdaniu drugim tego przepisu wprawdzie umożliwia dopuszczenie przez sąd dowodu niezgłoszonego przez stronę, jednakże ma ona charakter wyjątkowy i nie może być stosowana z oderwaniem od zasady kontrydiktoryjności i równości stron w procesie. Regułą bowiem jest, że inicjatywa dowodowa należy do stron i sąd nie jest uprawniony do wyręczenia ich w tym zakresie, albowiem w przeciwnym razie przyjąłby rolę ich pełnomocnika. Dopuszczenie dowodu z urzędu winno nastąpić jedynie wówczas, gdy taka potrzeba jest szczególnie uzasadniona lub oczywista i to tylko pod warunkiem, że sąd ma wiedzę o istnieniu danego dowodu. Z prawem dopuszczenia dowodu z urzędu nie wiąże się obowiązek poszukiwania dowodów przez sąd. Takie działanie sądu musiałoby zostać potraktowane jako naruszenie zasady równości stron (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000/11/195).

W konsekwencji zasady wyrażonej w art. 6 k.c. dokonanie ustaleń zgodnie z podniesionymi przez stronę twierdzeniami uzależnione jest od naprowadzenia dowodów na objęte nimi okoliczności faktyczne, bądź zaistnienia przypadków przewidzianych w dyspozycjach przepisów art. 229 – 231 k.p.c., pozwalających na uznanie tych twierdzeń za

przyznane lub wynikające z domniemań faktycznych. Twierdzenie strony nie stanowi natomiast dowodu i przy braku dodatkowych warunków przewidzianych we wskazanych przepisach, nie może stanowić podstawy ustaleń.

Omówiony wyżej obowiązek dowodowy oznaczał dla powodów konieczność przedstawienia dowodów na okoliczności, z których wywodzili oni swoje roszczenia, w tym takich okoliczności, które w świetle przepisów prawa materialnego decydują o jego powstaniu i wysokości. Podjęcie inicjatywy dowodowej było tym bardziej niezbędne, że pozwani zaprzeczali twierdzeniom strony powodowej.

Skoro zatem powodowie, jako spadkobiercy K. S. (1), wywodzili swoje roszczenie z umów pożyczek, jakie miał zawrzeć z pozwanymi ich ojciec, to obowiązkiem powodów było przedstawienie takiego materiału dowodowego, który stwarzałby podstawę do ustalenia faktu zawarcia tego rodzaju umów przez strony i wykonania przez K. S. (1) zobowiązań z nich wynikających, a polegających na przekazaniu pozwanemu określonych kwot pieniężnych. Zgodnie bowiem z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Wbrew zarzutom apelacyjnym, z obowiązku tego powodowie jednak się nie wywiązali, gdyż dowody przez nich przedstawione w kontekście twierdzeń przytoczonych na uzasadnienie zgłoszonych żądań, nie dawały wystarczającej podstawy do stwierdzenia faktu zawarcia i wykonania umów pożyczek, których stronami byłiby K. S. (1) jako pożyczkodawca oraz pozwani jako pożyczkobiorcy.

W związku z tym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego przez powódkę skutku, albowiem weryfikacja materiału dowodowego dokonana w postępowaniu odwoławczym potwierdziła prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Ustawodawca we wskazanym przepisie pozostawił sądowi orzekającemu prawo oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Sąd odwoławczy nie ma więc podstaw do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych, jeśli w świetle art. 233 § 1 k.p.c. nie zachodzi wadliwość oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd I instancji i wysnutych na jej podstawie wniosków.

Analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów, toteż Sąd Apelacyjny zaakceptował ją i przyjął za własną. W następstwie tego uznać należało, iż Sąd I instancji dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sporu oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalając stan faktyczny, Sąd Okręgowy nie pominął żadnego z przeprowadzonych dowodów, poddając każdy z tych dowodów wnikliwej analizie. Argumentacja Sądu Okręgowego w tym zakresie zasługuje na pełną aprobatę i nie ma potrzeby jej powielania.

Sąd odwoławczy zdaje sobie sprawę z tego, że strona powodowa dysponowała ograniczonymi możliwościami dowodzenia swoich racji z uwagi na kradzież dokumentów, które miały stanowić potwierdzenie zawarcia i wykonania umów pożyczek zawartych przez K. S. (1) i pozwanych, jednak tego rodzaju okoliczność nie daje podstaw do zwolnienia strony, na której spoczywa ciężar udowodnienia określonych faktów, z obowiązku naprowadzenia takich dowodów, które pozwalałyby na dokonanie ustaleń w postulowanym przez nią kierunku. Odwoływanie się przez skarżących do art. 243 k.p.c. jest zaś całkowicie bezzasadne, gdyż przepis ten dopuszcza możliwość uprawdopodobnienia

zamiast udowodnienia określonych okoliczności faktycznych, jednakże tylko i wyłącznie w przypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie. Uprawdopodobnienie stanowi bowiem wyjątek od zasady ustalania faktów po ich uprzednim udowodnieniu. Wyjątkowy charakter uprawdopodobnienia powoduje zaś, że jest ono dopuszczalne jedynie w wypadkach wyraźnie w ustawie przewidzianych (zob. np. art. 50 § 1 i 2, art. 78 § 2 zd. 1, art. 144 § 1 zd. 1, art. 162 zd. 2, art. 169 § 2 k.p.c.). Zastąpienie dowodu uprawdopodobnieniem nie jest zatem dopuszczalne dla wykazania podstaw faktycznych niniejszego powództwa, gdyż możliwości takiej nie przewiduje żaden przepis prawny.

Powodowie, dochodząc zwrotu kwot pieniężnych, które miały być pożyczone pozwanym przez K., mieli zgodnie z art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia zawarcia przez strony umowy w tym przedmiocie oraz jej wykonania. Pozwani zakwestionowali fakt zawarcia umów pożyczek oraz ich wykonania przez K. S. (1). W związku z tym kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miało stwierdzenie, czy zaoferowane przez stronę powodową dowody stanowiły wystarczającą podstawę do przyjęcia, że doszło do nawiązania przez K. S. (1) i pozwanych stosunków zobowiązaniowych, z których wywodzone były roszczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do przedstawionych przez stronę powodową dokumentów, a mianowicie „zestawienia wierzycelności” sporządzonego przez W. Ł., projektów ugód, czy pism K. S. (1) adresowanych do pozwanych, zauważyć należy, iż nie mają one odpowiedniej mocy dowodowej do ustalenia faktu zawarcia umów pożyczek i ich wykonania przez pożyczkodawcę. Są to bowiem dokumenty prywatne, które zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowią jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń i jeżeli dane objęte tymi oświadczeniami są sporne, to winny być one wykazane innymi środkami dowodowymi. Strona powodowa podjęła taką próbę, wnioskując o przesłuchanie w charakterze świadków osób, które miały mieć wiedzę o pożyczkach udzielanych pozwanym przez K. S. (1). Zeznania tych świadków nie mogły być jednak uznane za wystarczające do potwierdzenia okoliczności wykonania robót przez powoda, gdyż mają one bardzo ogólnikowy charakter, są nieprecyzyjne i w znacznej części nie odzwierciedlają własnych spostrzeżeń świadków, a co istotne, nie pozwalają na stwierdzenie, czy i jakiej treści umowy mieli zawierać z K. S. (1) poszczególni pozwani. J. S. w swoich zeznaniach potwierdzał wprawdzie fakt zawarcia wykonania przez jego ojca z pozwanymi czterech umów pożyczek na kwoty 30.000 zł, 50.000 zł, 10.000 zł i 40.000 zł, jednak nie był on obecny przy tych czynnościach i relacjonował to, o czym miał mu opowiadać K. S. (1). Podobnie rzecz się ma w przypadku świadka R. S., który podał, iż K. S. (1) udzielał pozwanym pożyczek na łączną kwotę 130.000 złotych, jednak świadek ten nie był obecny przy zawieraniu tych umów, czy też przekazywaniu pozwanym pieniędzy. Świadek R. O. zeznał natomiast, iż powód K. W. pożyczał pieniądze rodzinie W., lecz odnosił się do okresu wcześniejszego, a mianowicie lat 2002-2006. Z kolei przesłuchana w charakterze świadka S. S. zeznała, iż powód K. S. (1) udzielał pożyczek jedynie M. W. (1), przy czym nie pamiętała ona treści zawieranych umów, tj. dat ich zawarcia, kwot, oprocentowania czy terminów zwrotu tych pożyczek. Nie wystarczające do ustalenia, iż doszło do zawarcia jednej z umów pożyczek, były również zeznania świadka K. Ż. (1), która wskazała, że pożyczkę na kwotę 40.000 złotych powód K. S. (1) udzielał M. W. (1) w chwili, gdy była ona w mieszkaniu małżonków S.. Wątpliwości budzą już same okoliczności powołania tej osoby na świadka, do czego doszło w ostatniej fazie postępowania pierwszoinstancyjnego i na skutek ujawnienia wobec powoda wiedzy świadka na temat pożyczek podczas ich spotkania (karta 644). Poza tym, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, świadek ten nie potrafił precyzyjnie określić, kto był stroną umowy pożyczki – pozwani, czy też (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C.. Ponadto zeznania wskazanego świadka nie są wystarczające do przyjęcia, iż kwota 40.000 złotych w rzeczywistości została wydana pozwanemu M. W. (1), gdyż świadek nie uczestniczyła w przekazywaniu pieniędzy pozwanemu i nie przeliczała też pieniędzy, które K. S. (1) miał przekazać pozwanemu.

Moc dowodową zeznań tych osób obniża także bezsporna okoliczność, że w księgach rachunkowych (...) Sp. z o.o. w C. nie odnotowano pożyczki udzielonej przez K. S. (1), zaś na zakup 7,9 ha gruntów rolnych w roku 2008 pozwany D. W. zaciągnął kredytem w Gospodarczym Banku Spółdzielczym w C. w kwocie 60.800 zł, podczas gdy – według twierdzeń strony powodowej – jednym z celów udzielonych przez K. S. (1) pożyczek było zasilenie finansowe spółki (...) na kwotę 40.000 zł oraz pozyskanie środków pieniężnych na zakup przez D. W. nieruchomości, którą ten ostatecznie nabył za cenę 76.000 zł, a zatem nie racjonalnym byłoby pożyczanie dodatkowo kwoty 79.000 zł na sfinalizowanie tej transakcji.

Podkreślenia wymaga również i to, że z powołanego wyżej „zestawienia wierzytelności” nie wynika aby pozycja oznaczona jako „S.” w rzeczywistości dotyczyła należności dochodzonych w niniejszej sprawie, gdyż poza swoimi twierdzeniami, strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu na poparcie tego stanowiska. Ponadto podana w zestawieniu kwota 400.000 złotych jest niższa niż wskazywane przez stronę powodową zadłużenie rodziny W. (300.000 złotych z tytułu pożyczek udzielonych M. W. (3) i 130.000 złotych z tytułu pożyczek udzielonych pozwanym).

Tymczasem dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie, z uwagi na zakres przedmiotowy i podmiotowy powództwa, konieczne było naprowadzenie przez powodów takich dowodów, które pozwoliłyby na ustalenie, czy pozwani odpowiadają solidarnie co do całości dochodzonych świadczeń, a jeżeli nie, to w jakie części, a to z kolei musiałoby się wiązać ze stwierdzeniem, czy pozwani zaciągali zobowiązania wobec K. S. (1) wspólnie, czy indywidualnie. Sposób sformułowania wniosków apelacyjnych zdaje się świadczyć o tym, iż sami powodowie nie są przekonani do którejś z tych wersji, zgłaszając żądania „ewentualne”.

Nie mogą być także uznane za skuteczne usiłowania wzmocnienia mocy dowodowej wymienionych wyżej dokumentów poprzez powoływanie się przez apelujących na materiał dowodowy zebrany w sprawie I C 202/10, w szczególności na zeznania przesłuchanego w charakterze świadka w tej sprawie W. Ł. oraz zeznania K. S. (1), gdyż pozostaje to w sprzeczności z zasadą bezpośredniości wyrażoną między innymi w art. 235 k.p.c., a stanowiącą jedną z naczelnych zasad postępowania cywilnego. Tylko bowiem bezpośrednio zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi i dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów. Dokonywanie przez sąd ustaleń na podstawie zeznań świadków, czy stron zawartych w aktach innej sprawy cywilnej pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z zasadą bezpośredniości i z tego względu jest niedopuszczalne.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie może mieć znaczenia również orzeczenie, jakie ostatecznie zapadło w sprawie I C 202/10, w której pozwani, jako spadkobiercy, zostali uznani za odpowiedzialnych za zobowiązania M. W. (3) wobec K. S. (1) z tytułu umów pożyczek. Zasada prawdy zakłada bowiem możliwość dokonania ustaleń zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy w każdej sprawie. Niedopuszczalne jest zatem zastępowanie wymaganych przez prawo własnych, samodzielnych ustaleń sądu orzekającego, ustaleniami poczynionymi w innej sprawie, nawet pozostającej w związku faktycznym i jurydycznym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 stycznia 2014 r., I ACA 651/13, Legalis). W sprawie I C 202/10 przedmiotem rozstrzygnięcia sądów obu instancji nie były roszczenia dochodzone w przedmiotowym postępowaniu.

Konkludując przedstawione wyżej rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżone orzeczenie w całości odpowiada prawu i dlatego oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł zgodnie z zasadą określoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powodów jako stronę przegrywającą proces w instancji odwoławczej w częściach równych stosownie do art. 105 § 1 k.p.c. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocników pozwanych w kwocie 4.050 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zmianami).

Agnieszka Bednarek-Moraś Ryszard Iwankiewicz Tomasz Żelazowski